

Sygn. akt XXIV C 435/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : SSO Bernard Chazan

Protokolant: Monika Załęska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2012 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. – S.

o zapłatę

I. zasądza od Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. na rzecz K. W. kwotę 500 zł (pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. odstępuje od obciążania K. W. kosztami procesu.

Sygn. akt XXIV C 435/10

UZASADNIENIE

W dniu 12 kwietnia 2010 r. K. W. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu W. - S. z pozwem o zapłatę odszkodowania w wysokości 100.000 zł.

W uzasadnieniu wywiedzionego roszczenia powód podniósł, iż podstawę prawną stanowi art. 77 ust. 1 Konstytucji R.P. oraz art. 417 k.c. Wskazał, iż przebywa w jednostkach penitencjarnych od dnia 4 grudnia 2008 r. Zdaniem K. W. obowiązkiem pozwanego, na podstawie ratyfikowanych umów międzynarodowych oraz norm Kodeksu karnego wykonawczego, jest zapewnienie powodowi minimalnych warunków bytowych oraz ochrony jego zdrowia. Według powoda, strona pozwana obowiązków tych nie zrealizowała, stąd ponosi odpowiedzialność, w szczególności za zarażenie powoda wirusem HCV w skutek niewłaściwej opieki lekarskiej, za nadmierne przeludnienie cel mieszkalnych do lipca 2009 r., za nieodpowiednie wyżywienie, tj. niewłaściwą jego jakość, ilość oraz temperaturę potraw, brak zajęć kulturalno - oświatowych, brak dostępu do aktów prawnych, utrudnianie kontaktów z bliskimi poprzez przetrzymywanie korespondencji, trudności z dostaniem się na widzenie, brak warunków do utrzymywania higieny osobistej, przedmiotowe traktowanie przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, niewłaściwe funkcjonowanie kantyny - wysokie ceny, brak wyboru asortymentu. Powód podał, iż w marcu 2010 r. otrzymał informację od pracownika służby zdrowia pozwanego Aresztu Śledczego o tym, że jest nosicielem wirusa HCV. Wskazał, że zarówno na wolności, jak i podczas pobytu w Zakładzie Karnym w I. przechodził badania okresowe, które wykazywały, że jest on osobą zdrową. Jego zdaniem nie było więc innej możliwości zarażenia się wspomnianym wirusem jak tylko przez zaniedbania administracji oraz służby zdrowia w Areszcie Śledczym W. - S.. K. W. podniósł także, iż po uzyskaniu

informacji o zarażeniu, nie otrzymał żadnej pomocy ze strony pozwanego, w tym wsparcia psychologa ani żadnych leków. Podał, że potrawy podawane w pozwanej jednostce penitencjarnej sprawiają wrażenie przeterminowanych i nienadających się do spożycia, zaś ilość posiłków i ich waga nie wystarcza do zaspokojenia dziennego zapotrzebowania dorosłego mężczyzny. Podczas jego pobytu w Areszcie nie były organizowane prawie żadne zajęcia kulturalno - oświatowe, nie było również świetlic, ponieważ zrobiono z nich cele mieszkalne, zaś spacerowały się na placach o powierzchni 20 m². Powód wskazał, iż cele uzbrojone są co prawda w przyłącza ciepłej wody, ale te nigdy nie są uruchamiane, zaś kąpiele odbywają się raz w tygodniu przez 10 minut, w brudnych kabinach prysznicowych, co powoduje problemy dermatologiczne. W uzasadnieniu pozwu K. W. podniósł nadto, że pracownicy pozwanego traktują go przedmiotowo, zwracają się do niego używając wulgaryzmów i słów uważanych za obelżywe, często zmieniają powodowi cele mieszkalne. Jego zdaniem niewłaściwie działała kantyna.

Wobec powyższego, zdaniem powoda, doszło do wyrządzenia mu poważnej szkody niematerialnej, stąd uzasadnione było wystąpienie z pozwem o odszkodowanie. (pozew - k. 2 - 4)

W piśmie procesowym z dnia 31 maja 2010 r. powód zmodyfikował wywiedzione powództwo i wniósł o zasądzenie na jego rzecz od przeciwnika procesowego następujących kwot: 500.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, 300.000 zł z odsetkami tytułem zadośćuczynienia, 200.000 zł na cel społeczny, tj. na rzecz Fundacji (...) w W. oraz kwoty 3.000 zł miesięcznie tytułem dożywotniej renty ze względu na utratę zdolności zawodowych w związku z zarażeniem powoda wirusem HCV, a także dożywotniego zwrotu ponoszonych przez powoda kosztów w związku z leczeniem. (pismo procesowe - k. 25)

W złożonej odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa - Areszt Śledczy W. - M. reprezentowany przez Prokuratorę Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie wywiedzonego powództwa w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana wskazała, iż zgodnie z dyspozycją art. 248 § 1 k.k.w., obowiązującym do dnia 6 grudnia 2009 r., a więc częściowo w okresie, którego dotycząc okoliczności opisane w pozwie, istniała możliwość osadzenia skazanego na czas określony w celi, w której powierzchnia na 1 osobę wynosiła mniej niż 3 m² wraz z obowiązkiem powiadomienia o fakcie przeludnienia właściwego sędziego penitencjarnego. W tym stanie rzeczy działania administracji pozwanej jednostki penitencjarnej miały oparcie w przepisach prawa, a więc nie nosiły cech bezprawności. Ponadto strona pozwana podniosła, iż warunkiem koniecznym do wystąpienia z żądaniem zapłaty odszkodowania w stosunku do Skarbu Państwa, obok przesłanki bezprawności, jest również zaistnienie szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy bezprawnością a szkodą, czego powód nie wykazał. Zdaniem pozwanego, podczas odbywania kary pozbawienia wolności powód miał zapewnione odpowiednie warunki, zaś cele były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy oraz urządzenia sanitarne zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Powód miał osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki do utrzymywania higieny, miał zapewnioną bezpłatną opiekę medyczną adekwatną do dolegliwości, jakie zgłaszał, korzystał z kąpeli, miał dostęp do zimnej i ciepłej wody. W związku z powyższym, zdaniem strony pozwanej, działanie administracji penitencjarnej w stosunku do powoda mieściło się w ramach wyznaczonych przez obowiązujący porządek prawny i nie było nacechowane złą wolą lub próbą jego dyskryminacji. Według pozwanego żądania wywodzone przez powoda są również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. (odpowiedź na pozew - k. 55 - 65)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. W. przebywa w jednostkach penitencjarnych od 2003 r., m.in. w Areszcie Śledczym W. – S. oraz w Zakładzie Karnym w I.. (pismo Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. – k. 66 – 73)

W pozwanym Areszcie Śledczym W. – S. powód był osadzony: w okresie od dnia 4 grudnia 2008 r. do dnia 15 grudnia 2008 r. w pawilonie B1 w celi 107 o powierzchni 9,82 m (cela 3 – osobowa) wraz z 3 współosadzonych, w okresie od dnia 15 grudnia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. – w pawilonie B3, w celi 301 o powierzchni 9,72 m (cela 3 – osobowa) w 4 osoby, od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 27 stycznia 2009 r. – w pawilonie B3, w celi 301 (cela 3 – osobowa) – w 4, 3 lub 2 osoby, od dnia 30 lipca 2009 r. do dnia 31 lipca 2009 r. – w pawilonie E2, w celi nr 222 o

powierzchni 9,72 m (cela 3 – osobowa) – z 3 współosadzonymi, natomiast w okresie od dnia 1 sierpnia 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. w tej samej celi – z 3 lub 2 współosadzonych. Od dnia 31 sierpnia 2009 r. do dnia 29 października 2009 r. powód przebywał w pawilonie E4, w celi nr 408 o powierzchni 9,72 m (cela 3 – osobowa) wraz z 1, 2 lub 3 współosadzonymi, natomiast od dnia 29 października 2009 r. do dnia 25 listopada 2009 r. w pawilonie E2, w celi nr 203 o powierzchni 9,72 m wraz z 2 lub 1 osadzonym. W okresie od dnia 25 listopada 2009 r. – do dnia 3 grudnia 2009 r. powód osadzony był w celi jednoosobowej w pawilonie B1, cela nr 113. Natomiast od dnia 3 grudnia 2009 r. do dnia 15 marca 2010 r. przebywał one w pawilonie D2, w celi nr 207 o powierzchni 9,92 m (3 – osobowej) wraz z 2 współwięźniów. Od dnia 15 marca 2010 r. do dnia 30 kwietnia 2010 r. powód osadzony był w pawilonie D4, w celi nr 405 o powierzchni 9,82 m (cela 3 – osobowa) wraz z 2 współosadzonymi. (notatka służbowa – k. 91 – 97)

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – S. K. W. był osadzany również w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m² na jedną osobę na podstawie z zarządzeń Dyrektora Aresztu Śledczego, w tym z dnia 1 lipca 2008 r., 2 stycznia 2009 r. i 1 lipca 2009 r. r. O takiej sytuacji każdorazowo zawiadamiany był sędzia penitencjarny. Regularnie przeprowadzane były również wizytacje przez sędziów penitencjarnych wraz z ze sprawozdaniami z wizytacji. (zawiadomienie sędziego penitencjarnego o zarządzeniu Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. z dnia 1 lipca 2009 r. – k. 74, zarządzenie – k. 75, zawiadomienie sędziego penitencjarnego o zarządzeniu z dnia 02 stycznia 2009 r. – k. 76, zarządzenie – k. 77, zawiadomienie sędziego penitencjarnego o zarządzeniu Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. z dnia 01 lipca 2008 r. – k. 78, zarządzenie – k. 79, sprawozdani z wizytacji – k. 106 – 110, 112 – 118, 121 – 125, 126 – 129, 133 – 174)

Podczas osadzenia w Areszcie Śledczym W. – S. każda cela powoda była wyposażona w sprzęt kwaterunkowy (łóżka, szafki, taborety) i urządzenia sanitarne (toaleta, umywalka), określone w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Z 2003 r., Nr 186, poz. 1820). Przy czym umiejscowienie wyposażenia i urządzeń w celi uzależnione było od jej kształtu i kubatury. W celach osadzeni mieli zapewniony stały dostęp do zimnej wody, natomiast raz w tygodniu – do ciepłej, mogli wówczas skorzystać z prysznica. Prąd wyłączany był o określonych godzinach. K. W. miał możliwość korzystania ze spacerów, zajęć kulturalno – oświatowych, miał dostęp do biblioteki, w której znajdował się również zbiór aktów prawnych, otrzymywał posiłki, miał zapewnioną bezpłatną opiekę zdrowotną. Niejednokrotnie zdarzało się, iż posiłki dla osadzonych w pozwanym Areszcie Śledczym, w tym dla powoda, były zimne, nieświeże, o nieodpowiedniej wadze lub niewłaściwej kaloryczności. (pismo pozwanego – k. 66 – 73, zeznania świadków: J. Ł. – k. 268 – 270 i P. W. – k. 270 – 271)

Po przyjęciu do Aresztu Śledczego W. – S., w dniu 5 grudnia 2008 r., powód odmówił poddania się badaniu na obecność wirusa HCV. Następnie, w dniu 18 listopada 2009 r., zażądał on przeprowadzenia badań w kierunku A(G)HB(S) oraz anty HCV. Po badaniach wykonanych w dniu 25 listopada 2009 r. stwierdzono prawidłowe wartości w morfologii, nie stwierdzono również obecności antygenu HB (S), natomiast wykryto niewielką ilość przeciwciał anty HCV, co świadczyło o zakażeniu. Powód został o tym powiadomiony przez funkcjonariusza aresztu. Otrzymał dietę lekkostrawną i właściwe leki, wykonano również kontrolne badanie usg, w którym nie stwierdzono zmian w obrębie trzustki, wątroby i śledziony. Powód został także umówiony na konsultację w Poradni (...) w Szpitalu (...) przy ul. (...) w W. na dzień 10 stycznia 2011 r., jednakże do konsultacji tej nie doszło na skutek braku zgody powoda. (dokumentacja medyczna – k. 175 – 210, 225, opinia biegłego z zakresu chorób zakaźnych – k. 298 – 301)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które uznał za wiarygodne w całości, bowiem nie budziły one wątpliwości co do swojej autentyczności i treści, a nadto nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Jako wiarygodne sąd ocenił zeznania świadków: J. Ł. (k. 268 – 270) oraz P. W. (k. 270 – 271), uznając iż co do zasady przedstawione przez nich okoliczności, nie pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Szczególnie istotna dla wydania rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie okazała się opinia biegłego z zakresu chorób zakaźnych, którą należało uznać za wartościowy dowód uzupełniający pozostałe dowody zgromadzone w sprawie i spełniający wymagania ustawowe, określone w art. 278 – 291 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje:

W złożonym pozwie K. W. wskazał jako podstawę wywodzonych roszczeń art. 417 k.c., jednakże analiza podstawy faktycznej powództwa, zwłaszcza po sprecyzowaniu żądań w piśmie procesowym z dnia 31 maja 2010 r., uzasadnia przyjęcie, iż podstawę prawną dochodzonych żądań stanowiły w pierwszej kolejności przepisy prawa regulujące kwestię odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

W ocenie sądu nie może być wątpliwości, że osoba pozbawiona wolności winna być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Stwierdzenie to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego i w polskim porządku prawnym. Zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Nie może być wątpliwości, że obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie władze państwowe realizują swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07). Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Działania naruszające te dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 1989 r. (I CR 143/89) wyjaśnił, że godność osobista jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, stanowiące istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez okoliczności zewnętrzne. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Te zasady prawa międzynarodowego wyrażają art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP.

Problematyka ochrony dóbr osobistych unormowana została szczegółowo przez ustawodawcę w kodeksie cywilnym. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie do treści § 2 przywołanego przepisu, jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. W myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przesłanką odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego jest bezprawność działania, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że na nim spoczywa ciężar wykazania, iż jego działanie było zgodne z prawem. Powód jednak winien uprzednio udowodnić fakt naruszenia jego dobra osobistego (art. 6 k.c.), a więc wykazać, że w rzeczywistości warunki jego osadzenia były takie jak opisane w pozwie. Dopiero wówczas strona pozwana winna udowodnić, że warunki te odpowiadały normom

wynikającym z przepisów prawa. Z treści art. 24 § 1 k.c. jednoznacznie wynika, że ustawodawca tak rozłożył ciężar dowodu, że na powoda nałożył obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste, zaś na pozwanego obowiązek wykazania braku bezprawności w jego działaniu. W ocenie sądu powód jedynie w niewielkim zakresie wywiązał się z obowiązku wykazania, że w trakcie osadzenia w wymienionych w pozwie jednostkach penitencjarnych doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

W przedmiotowej sprawie powód wywodził roszczenia o zapłatę z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci odbywania kary pozbawienia wolności w niewłaściwych warunkach, będących następstwem przeludnienia w celach, w okresie od dnia 4 grudnia 2008 r. do lipca 2009 r. Okolicznością między stronami bezsporną był fakt, że w czasie pobytu powoda w tym okresie pozwanym Areszcie Śledczym W. – S. panowało przeludnienie i część osadzonych, w tym powód, była umieszczana w warunkach, w których na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m² powierzchni mieszkalnej, o czym był informowany sędzia penitencjarny w trybie art. 248 § 1 k.k.w.

Taka sytuacja miała także miejsce w okresie od dnia 30 lipca do dnia 29 października 2009 r., jednak ten okres nie został objęty żądaniem pozwu, w którym powód wyraźnie wskazał, iż naruszenie jego dóbr osobistych poprzez umieszczenie go w przeludnionych celach miało miejsce do lipca 2009 r. Tym samym okoliczność późniejszego przekroczenia 3 m² na osadzonego nie była przedmiotem oceny sądu.

W tym miejscu należy podkreślić, iż osadzenie K. W. w jednostkach penitencjarnych w przedziale czasowym, którego dotyczy zarzut przeludnienia, należy podzielić na dwa okresy. Pierwszy od dnia 4 grudnia 2008 r. do dnia 27 stycznia 2009 r., kiedy powód przebywał w Areszcie Śledczym W. – S. i drugi od dnia 27 stycznia 2009 r. do dnia 28 lipca 2009 r. kiedy był osadzony w Zakładzie Karnym w I.. Jako, że pozew skierowany został przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. – S., zaś powód swoje zarzuty skierował, co potwierdził w trakcie składanych wyjaśnień, przeciwko tej właśnie jednostce, okoliczności dotyczące osadzenia powoda w innej jednostce penitencjarnej pozostają bez wpływu na treść rozstrzygnięcia i mogą być przedmiotem roszczeń dochodzonych w odrębnym procesie.

Zgodnie z obowiązującym w okresie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności przepisem art. 110 § 1 k.k.w. (do dnia 6 grudnia 2009 r.) skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. W myśl § 2 przywołanego przepisu powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Stosownie do treści art. 248 § 1 k.k.w. w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Zgodnie z treścią § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. nr 152, poz. 1493) skazanych rozmieszcza się w celach, uwzględniając w szczególności płeć, wiek oraz uprzednie odbywanie zasadniczej kary pozbawienia wolności albo kary aresztu wojskowego.

Przepis z art. 248 § 1 k.k.w. stanowi odstępstwo od zasady, że powierzchnia w celi więziennej powinna wynosić nie mniej niż 3 m² na jedną osobę. Ten minimalny standard może być zatem jedynie wyjątkowo zmniejszony. W przedmiotowej sprawie strona pozwana wskazała co prawda, że o przeludnieniu występującym w jednostce, w której przebywał powód informowano sędziego penitencjarnego, lecz dokumentów tych nie załączyła do akt sprawy. W tym stanie rzeczy nie sposób ustalić, przyczyn, w związku z którymi organ zarządzający jednostką uznał za konieczne osadzenie powoda w celi, w której powierzchnia na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m². Tymczasem, jak trafnie podnosi się w orzecznictwie, tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w art. 248 k.k.w. i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3

m², jednakże jedynie na czas określony. Musi to być czas ściśle określony i nie nadmiernie długi, chodzi bowiem - co ważne - o wyjątek od zasady (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 7 kwietnia 2010 r., I Aca 222/10), zaś do stwierdzenia wystąpienia "szczególnie uzasadnionego wypadku" w rozumieniu art. 248 k.k.w. nie wystarcza ogólnikowe powołanie się na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09). Gdyby nawet powoda umieszczono na podstawie decyzji dyrektora właściwej jednostki penitencjarnej w celi o mniejszej powierzchni to i tak nie oznaczałoby to automatycznie, że takie umieszczenie jest zgodne z prawem. Jak już zaznaczono, umieszczenie w celach mniejszych, niż 3 m² może nastąpić tylko wyjątkowo i to na czas określony. Tymczasem powód, w okresie objętym pozwem, przebywał w celach nie spełniających minimalnych standardów Aresztu Śledczego W. – S. przez okres niespełna dwóch miesięcy, tj. od dnia 4 grudnia 2008 r. do dnia 27 stycznia 2009 r..

Jak już wspomniano, w przepisie z art. 24 § 1 k.c. ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności. Pozwany Skarb Państwa domniemania tego nie obalił. W tym stanie rzeczy należało uznać, iż działanie strony pozwanej w tym zakresie nosiło cechy bezprawnego naruszenia godności powoda, co uzasadnia żądanie zadośćuczynienia. Dotyczy to wspomnianego wyżej dwumiesięcznego okresu osadzenia powoda w przeludnionej celi.

Odnosząc się do podniesionego w pozwie zarzutu nieodpowiedniego żywienia podczas przebywania w Areszcie Śledczym W. – S., sąd uznał, iż zasługuje on na wiarę i uwzględnienie, jako działania naruszające dobra osobiste powoda. Znalazł bowiem potwierdzenie w zeznaniach złożonych przez świadków, natomiast strona pozwana nie przeprowadziła skutecznego dowodu przeciwnego. Należało więc uznać, iż zarzuty powoda w tym zakresie były trafne. Przede wszystkim posiłki z założenia ciepłe, niejednokrotnie nie miały odpowiedniej temperatury i nie miały należytej jakości. W związku z tym sąd doszedł do przekonania, iż doszło w tym zakresie do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do odbywania kary w warunkach godnych, z zapewnieniem mu właściwych warunków, w postaci odpowiedniego żywienia.

Powyższe uzasadnia, zdaniem sądu zasądzenie na rzecz K. W. kwoty 500 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty (zgodnie z żądaniem pozwu), Sąd uznał, że suma ta jest adekwatna do rozmiaru i intensywności doznanej krzywdy oraz stopnia negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, które były niewielkie. W tym stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

W ocenie sądu K. W. nie wykazał, aby strona pozwana nie zapewniła mu właściwej opieki lekarskiej, co skutkowało miało zarażeniem go wirusem HCV podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – S. i brakiem właściwego leczenia w tej jednostce. Przede wszystkim należy wskazać, że powód w żaden sposób nie udowodnił, aby przed przybyciem do pozwanej jednostki penitencjarnej nie był nosicielem wirusa – z żadnych dołączonych do akt sprawy dokumentów nie wynika, aby przed osadzeniem w tej jednostce penitencjarnej powód miał wykonane badania w kierunku anty HCV, które dałyby wynik negatywny. Zdaniem sądu istotny jest fakt, iż tuż po przyjęciu do tej jednostki penitencjarnej, w dniu 5 grudnia 2008 r., powód odmówił poddania się temu badaniu. Zażądał wykonania tego badania dopiero w dniu 18 listopada 2009 r., a więc po ok. 19 miesiącach osadzenia w pozwanym Areszcie. Zdaniem sądu należy tu podzielić wnioski postawione w opinii biegłego z zakresu chorób zakaźnych i stwierdzić, że z największym prawdopodobieństwem do zakażenia wirusem doszło w okresie znacznie wcześniejszym niż osadzenie w pozwanej jednostce penitencjarnej zwłaszcza, że podczas pobytu tam nie przeprowadzono żadnych zabiegów inwazyjnych, które mogły skutkować zakażeniem. Za takim stwierdzeniem przemawia okoliczność, iż powód przez 10 lat był uzależniony od heroiny, którą przyjmował dożylnie. Taki sposób zażywania narkotyków stanowi najczęstszą drogę zarażenia wirusem HCV osób uzależnionych. Ponadto powód nie udowodnił, aby po stwierdzeniu u niego obecności wirusa pozwany nie udzielił mu jakiegokolwiek pomocy – przeciwnie, z dokumentacji medycznej wynika, iż otrzymał on właściwe leki hepatoprotekcyjne oraz dietę lekkostrawną. Wykonano również kontrolne badania usg oraz umówiono termin konsultacji w specjalistycznej poradni, na którą powód nie wyraził zgody. Ponadto oświadczenie K. W., iż nie otrzymywał leków (k. 295) pozostaje w wyraźnej sprzeczności z zeznaniami świadka – współosadzonego, wedle

którego powód w związku z nosicielstwem wirusa HCV „przyjmował duże dawki leków”. W tym stanie rzeczy, twierdzenia powoda, aby pozwany dopuścił się zaniedbań w zakresie opieki lekarskiej, należało uznać za nieznajdujące oparcia w okolicznościach faktycznych ujawnionych w toku postępowania dowodowego.

Odnosnie do podnoszonego przez powoda zarzutów związanych z niewłaściwymi warunkami do utrzymywania higieny osobistej, brakiem dostępu do ciepłej wody w celach oraz zbyt rzadkiej możliwości kąpieli, tj. jedynie raz w tygodniu, sąd uznał, iż nie znajdują one oparcia w przepisach prawa. Zgodnie bowiem z brzmieniem § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Podczas osadzenia w Areszcie Śledczym W. – S. K. W. miał zapewnioną możliwość skorzystania z ciepłej kąpieli z taką częstotliwością. Ponadto, w czasie swego pobytu powód nie uskarżał się na standard kąpieli. W materiale dowodowym brak jest potwierdzenia, aby cierpiał on też na dolegliwości, które wiązałyby się z niezapewnieniem mu właściwej higieny czy czystości w celach lub w łazniach. Należy podkreślić, iż obowiązujące przepisy nie nakazywały doprowadzenia do każdej celi mieszkalnej ciepłej wody, zaś powód miał zapewnione środki do higieny i utrzymania celi w czystości zgodnie z normami wynikającymi z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Zdaniem sądu okoliczność ograniczonego, jak twierdzi powód, dostępu do zajęć k.o. czy aktów prawnych nie jest wystarczająca do stwierdzenia, że stan taki godził w jakiegokolwiek chronione prawem dobro osobiste powoda, tym bardziej, że nie została wykazana skala tych ograniczeń. Natomiast zarzuty pozostałe, tj. dotyczące utrudniania kontaktów z bliskimi poprzez przetrzymywanie korespondencji i utrudnianie widzeń, zagrożenie bezpieczeństwa powoda poprzez umieszczenie go w celi z ludźmi o różnym stopniu demoralizacji, przedmiotowe traktowanie przez funkcjonariuszy, niewłaściwe funkcjonowanie kantyny, nie zostały przez powoda skonkretyzowane w przedmiotowym postępowaniu – powód nie wskazał faktów i okoliczności oraz dat, w jakich miałyby dojść do powyższych zdarzeń i nie przedstawił dowodów na powyższe okoliczności. Stąd zarzuty te należało uznać za nieudowodnione.

Na marginesie warto wskazać, iż pozostałe kwestie podnoszone przez powoda w trakcie składania wyjaśnień (np. dotyczące przebywania w jednym miejscu z osobami palącymi) wykroczały poza podstawę faktyczną powództwa przedstawioną w pozwie i w piśmie procesowym zmieniającym żądanie pozwu (z dnia 31 maja 2010 r.) Tymczasem to określona przez powoda podstawa faktyczna wyznacza zakres rozpoznania sprawy przez sąd. Okoliczności, które nie zostały objęte tą podstawą a pojawiły się w trakcie postępowania dowodowego nie zostały uwzględnione przez sąd i mogą być one przedmiotem odrębnego postępowania sądowego.

Mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w pkt II wyroku. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu znajduje oparcie w treści art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Z uwagi na obecną sytuację życiową i finansową powoda sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi przewidziany w ustawie uzasadniony wypadek uzasadniający odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu.